

DRUKARNIA

NORMEX

**PORTFOLIO
WYDAWNICTWA**

Drukarnia Normex w Gdańsku

O nas

Od 1990 roku świadczymy kompleksowe usługi poligraficzne w zakresie przygotowania do druku, druku oraz prac introligatorskich.

Dzięki wieloletniemu doświadczeniu i nieustannemu pogłębianiu fachowej wiedzy oferujemy usługi na najwyższym poziomie i z wykorzystaniem najnowocześniejszej technologii. Specjalizujemy się w offsetowym druku materiałów reklamowych oraz informacyjnych i edukacyjnych (czasopism, akcydensów i książek). Bogate portfolio realizacji potwierdza nasz profesjonalizm i rzetelność, a także elastyczność, która przejawia się w tworzeniu rozwiązań dedykowanych potrzebom naszych Klientów.

Niejednokrotnie materiały przez nas przygotowywane otrzymują prestiżowe nagrody i wyróżnienia, które dodatkowo podkreślają naszą fachowość, ale również kreatywne podejście do procesu przełożenia projektu na odpowiednią i dedykowaną technologię.

Nagrody

Prace przygotowywane dla naszych Klientów otrzymywały szereg nagród i wyróżnień:

- + II MIEJSCE: Kalendarz Wielopłanszowy – ZoomArt 2019
- + Konkurs Najpiękniejsza Książka Roku 2018/ Polskie Towarzystwo Wydawców Książek
- + I MIEJSCE: Kalendarz Wielopłanszowy – ZoomArt 2017
- + II MIEJSCE: Najlepsza Jakość – ZoomArt 2017
- + I MIEJSCE KALENDARZ CHARYTATYWNY
- + I MIEJSCE w kategorii Print / Calendar na 9th International Design Awards w Los Angeles 2016
- + II MIEJSCE miejsce w kategorii Print / Calendar na 47th Creativity Awards 2016 w USA
- + GRAND PRIX – ZoomArt 2016
- + II MIEJSCE: kalendarz charytatywny ZoomArt 2016
- + I MIEJSCE: kalendarz charytatywny ZoomArt 2015
- + SREBRNY MEDAL – VIDICAL 2013
- + GRAND PRIX – Vidical 2012
- + wyróżnienie Vidical 2009
- + nagroda specjalna Vidical 2008

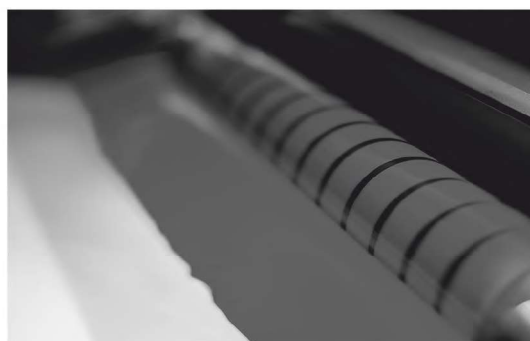
Drukarnia Normex w Gdańsku

Technologia

Najważniejsza jest dla nas jakość. Dlatego wszystkie fazy procesu poligraficznego obejmujemy kontrolą.

Wiemy, że branża poligraficzna wciąż się zmienia, a my musimy dotrzymać jej kroku. Ważni są tu ludzie ze swoją wiedzą i doświadczeniem oraz odpowiednie zaplecze technologiczne. Wprowadzamy nowoczesne rozwiązania, które podnoszą poziom naszych usług, czyniąc nas konkurencyjnym partnerem biznesowym.

Nasza drukarnia wyposażona jest w nowoczesne arkuszowe maszyny offsetowe firmy Heidelberg, dzięki którym realizujemy wysokiej jakości druk w krótkim czasie. Wdrożyliśmy systemy „Graphisoft” oraz platformę B2B „APOGEE Portal” firmy AGFA, co w pozwoliło znacznie skrócić czas realizacji zleceń naszych Klientów.



01

OPRAWA:
SPIRALA







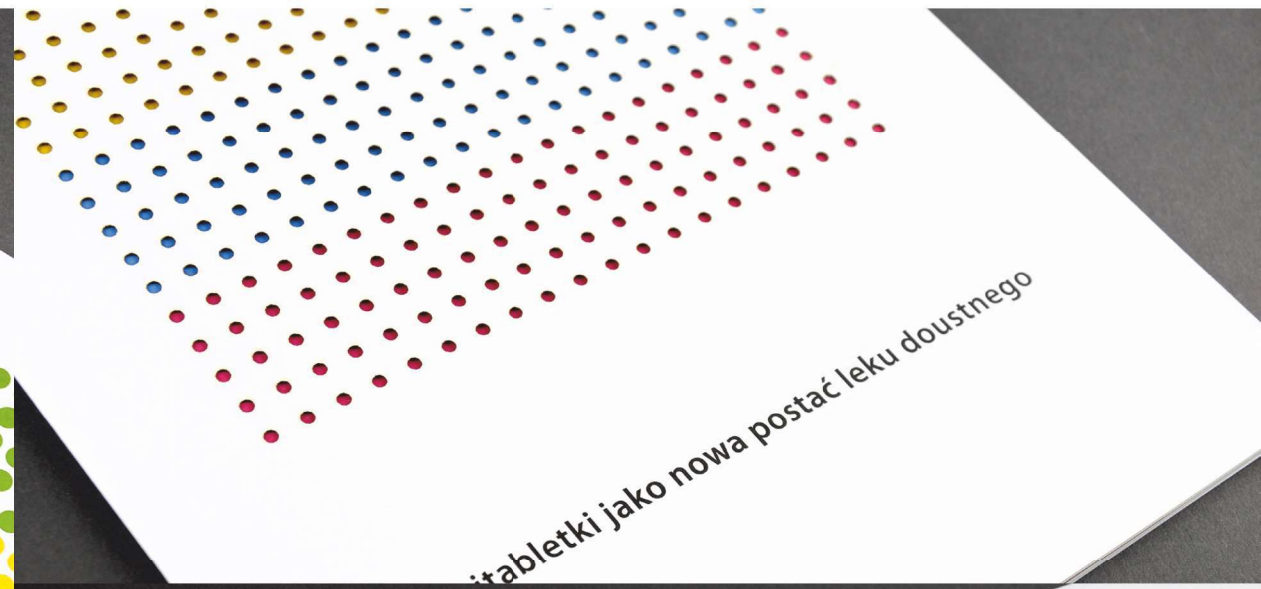
02

OPRAWA
KOMBINOWANA



Minitabletki jako nowa postać

Projekt badawczy finansowany przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju realizowany w Katedrze i Zakładzie Farmacji Uniwersyteckiego Uniwersytetu Gdańskiego



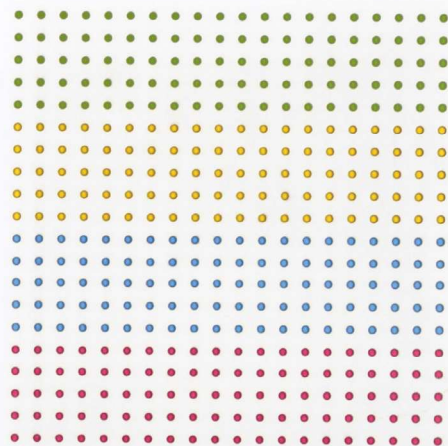
Tabletki jako nowa postać leku doustnego



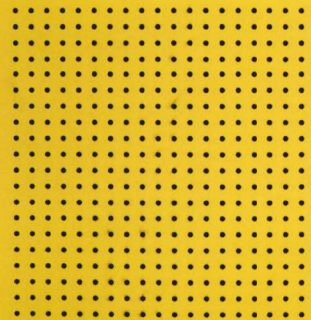
ZALETY

Najważniejsze zalety minitabletek to:

- możliwe jest zastosowanie tradycyjnej technologii i składu masy tabletkowej, jak dla tabletek konwencjonalnych
- mogą być łatwiej połykane niż tabletki lub zawieszania w płynie lub połykaniu – do połykania bezpośrednio lub zawieszania w płynie lub połykaniu
- przez powleknięcie można uzyskać modyfikację uwalniania lub maskowanie smaku
- powlekane i umieszczane w kapsułkach mogą tworzyć wielozbiornikowe postacie leku o kontrolowanym uwalnianiu
- pozwalają dowolnie dobrać dawkę leku dla indywidualnego pacjenta „przez mnożenie”
- łatwe jest otrzymanie minitabletek szybko rozpadających się w jamie ustnej
- w pediatrii zapewniają większą trwałość niż syropy, przy równoczesnym łatwym doborze dawki i maskowaniu smaku.



Minitabletki jako nowa postać leku doustnego



Minitabletki jako nowa postać leku doustnego

Projekt badawczy finansowany przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju
realizowany w Katedrze i Zakładzie Farmacji Stosowanej
Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego

ZALETY

Najważniejsze zalety minitabletek to:

- możliwe jest zastosowanie tradycyjnej technologii i składu masy tabletkowej, jak dla tabletek komercyjalnych
- mogą być łatwo pokrywane nit tabletki lub kapsułki mogą być podawane dzieciom – do pokarmu bezpośredni lub zawieszana w płynie lub pożywieniu
- przez powłokę można uzyskać modyfikację uwalniania lub masekowanie smaku
- powłokę i umieszczenie w kapsułkach mogą tworzyć wielodawkowe postacie leku o kontrolowanym uwalnianiu
- pozwalają dobrać dawkę leku dla indywidualnego pacjenta „zróżnicowanie”
- łatwiej jest otrzymać minitabletki szybko rozpadających się w jamie ustnej
- w pediatrycznym wieku zwiększa się ryzyko, przy równoczesnym lub innym dawkowaniu dawki i masekowania smaku



Dorośli

Dawka leku dla pacjenta dorosłego zawiera się zazwyczaj w kilkunastu kilkunastu minitabletkach, które mogą być umieszczone w szklance lub w kapsułce. Minitabletki w szklance mogą być podawane po wymieszaniu z pożywieniem lub po rozpuszczeniu w płynie. Użytkownicy minitabletek eliminują konieczność stosowania tabletek, co często bywa wygodne dla pacjentów, którzy żywnością sądzią. Dla pacjentów z trudną żłogą zaleca się szczególnie minitabletki w formie szybko rozpadających się w jamie ustnej (ODT), które są łatwiejsze w produkcji niż tabletki i kapsułki.

Podobnie jak tabletki, minitabletki mogą tworzyć wielodawkowe postacie leku o kontrolowanym uwalnianiu (np. kapsułki o powłokach lub o modyfikowanym uwalnianiu), które nie powodują konieczności podawania minitabletek nie są potrzebne specjalne linie produkcyjne. W jednej kapsułce może być umieszczona od jednego do pięciu minitabletek o średnicy 2,5 mm.

Zastosowanie dawek różniących się minitabletkami pozwoliłoby wprowadzić na rynek produkt o jednej dawce, a dawkę będzie odmierzała przez dobowo licząc minitabletki.

Dzieci

W ostatnich latach odnotowano w badaniach klinicznych, że nawet 6 miesięczne dzieci nie mają trudności z przyjęciem pojedynczej minitabletki. Dzieci 2- i 3-letnie bez problemu potrafią połknąć 10 minitabletek wymieszanych z pożywieniem lub specjalnym zmiękaczem. Nie istnieje powodzenie się obecnie badania nawet do 100 minitabletek. Minitabletki rozpadowe są w jamie ustnej rozpuszczają się w czasie krótkim, aplikację eliminują ryzyko zachłuszenia.

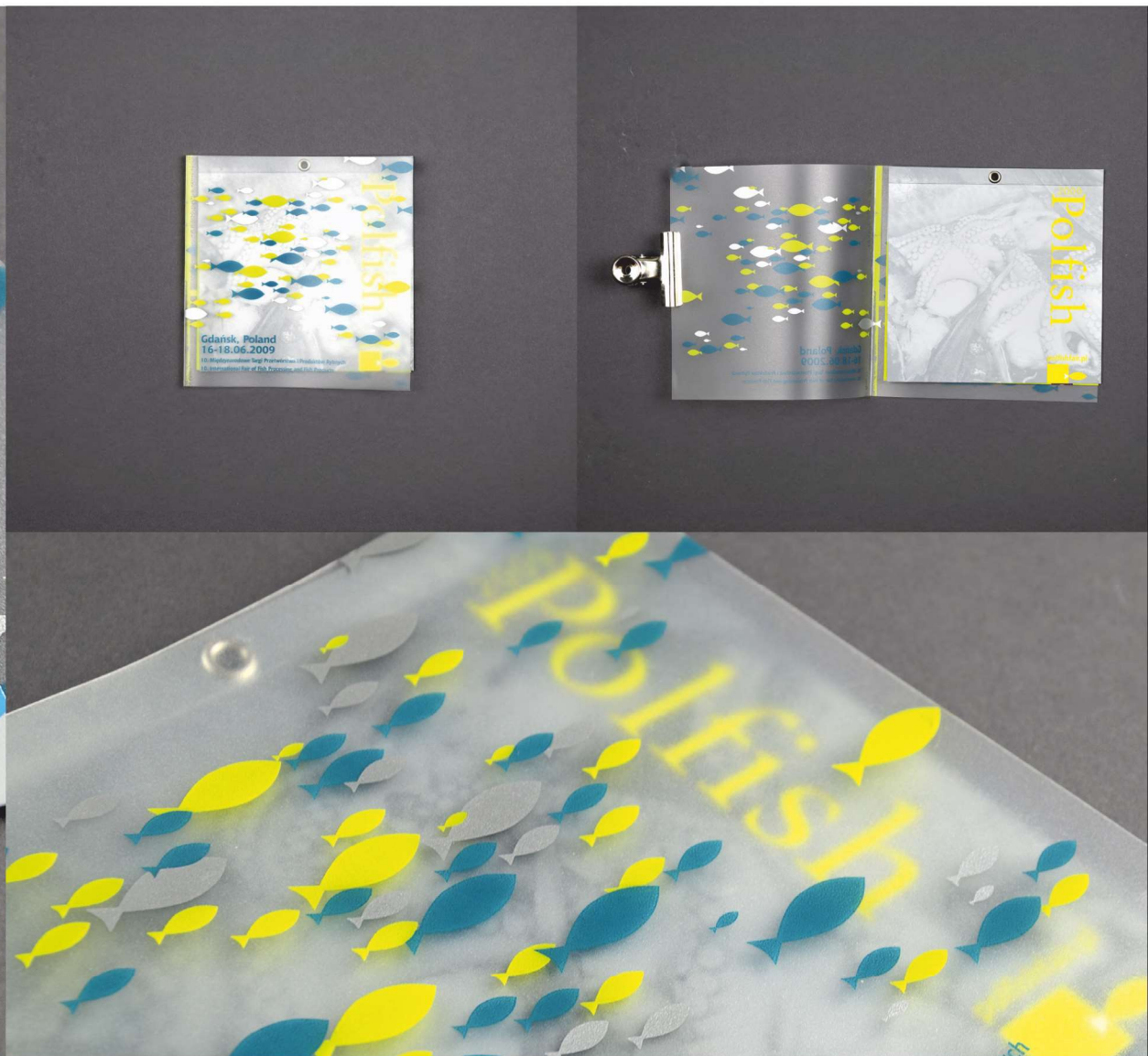
Formulacja minitabletek powinna otrzymać lek o zamaskowanym smaku i kapsułki lub tabletki, które spowodują przez dzieci, jeśli to wcale, formę rozpuszczalną nie stosowane obecnie formy płynne (syrupy). Udziałem minitabletek pozwalają na tworzenie powolnych, pediatrycznych leków o modyfikowanym uwalnianiu.

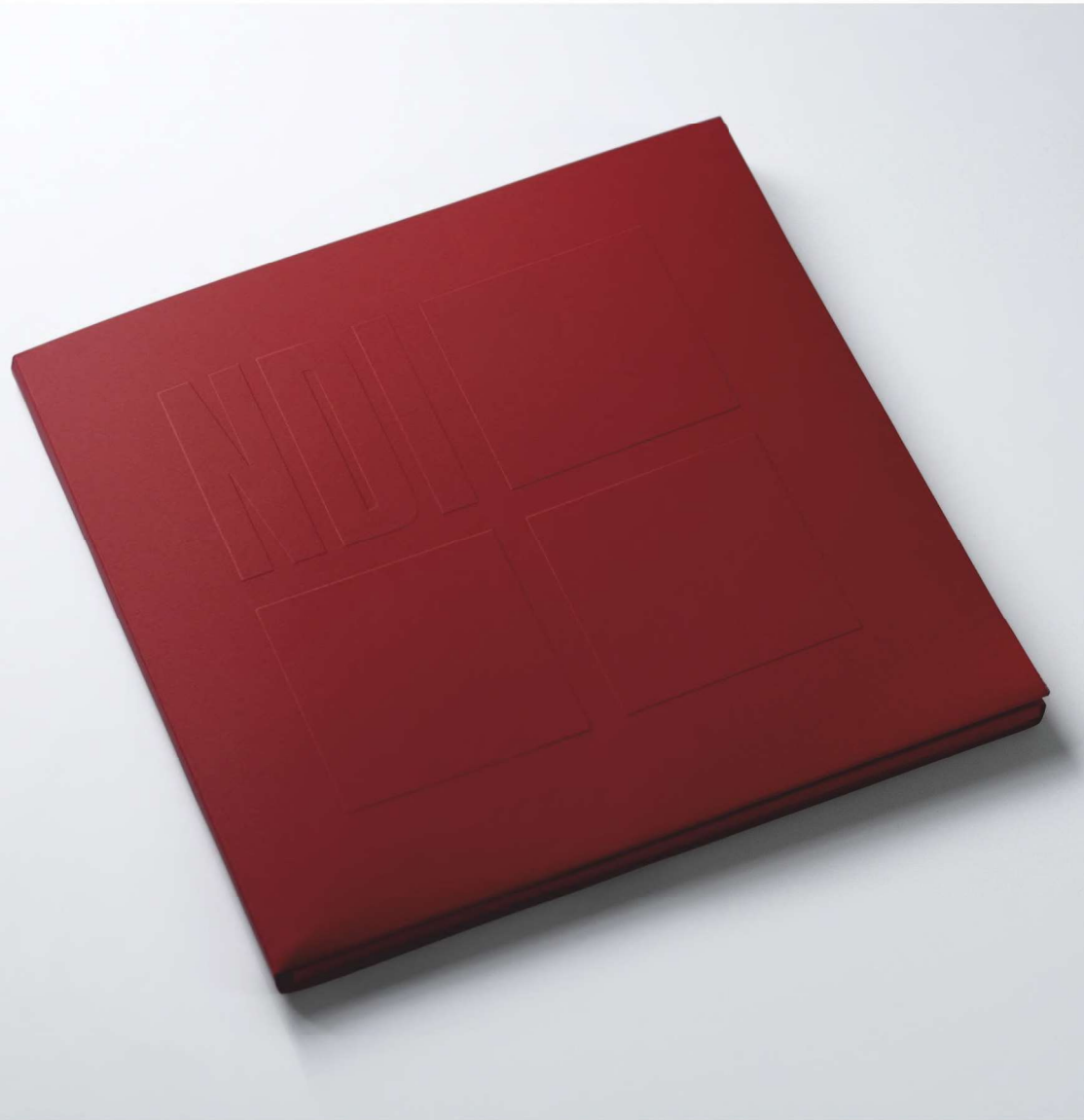
Ogólną zaletą minitabletek jest możliwość zastosowania jednego produktu dla całej populacji wiekowej, gdzie odpowiednia dawka zawieszana jest liczbą podawanych minitabletek (dawkiowanie „przez minitabletki”). Wzrostem wykorzystania tej formy jest wprowadzenie dawek różniących, których rozwój już obserwuje się na świecie. Obecnie dawkowanie dawki standardowych tabletek do potrzeb pacjenta odbywa się często poprzez dawkowanie tabletek, co wiąże się z ryzykiem niedokładności. Dawkowanie z zastosowaniem trwałości podanej tabletki, a nawet z niezabezpieczonymi modyfikacjami farmaceutycznymi.

Forma minitabletek jako nowatorskiej i poróżnej postaci pediatrycznej redukcji jest w wytycznych WHO i EMA oraz uwzględniane w planie rozwoju form pediatrycznych nowych leków (2017).









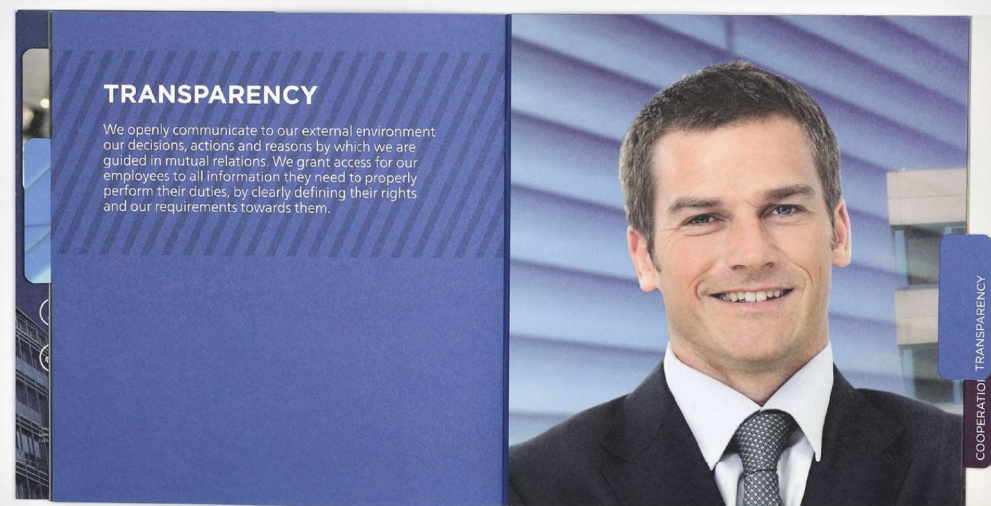
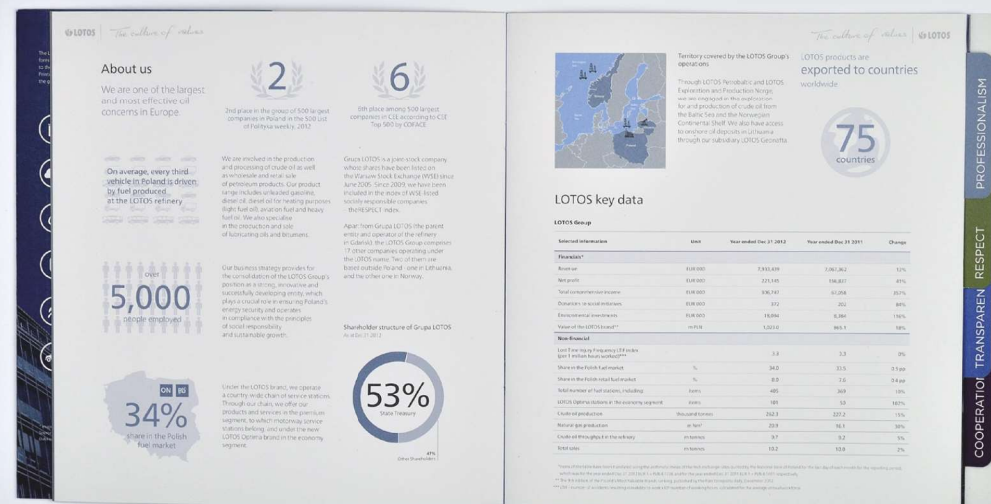




PROFESSIONALISM

We build this LOTOS value on making the most of the knowledge and skills of our employees. We all aspire to being experts in our respective fields, and we strive to continually improve our skills and qualifications, performing our duties to the highest standards of care and objectivity.

PROFESSIONALISM
TRANSPARENCY
RESPECT
COOPERATION



TRANSPARENCY

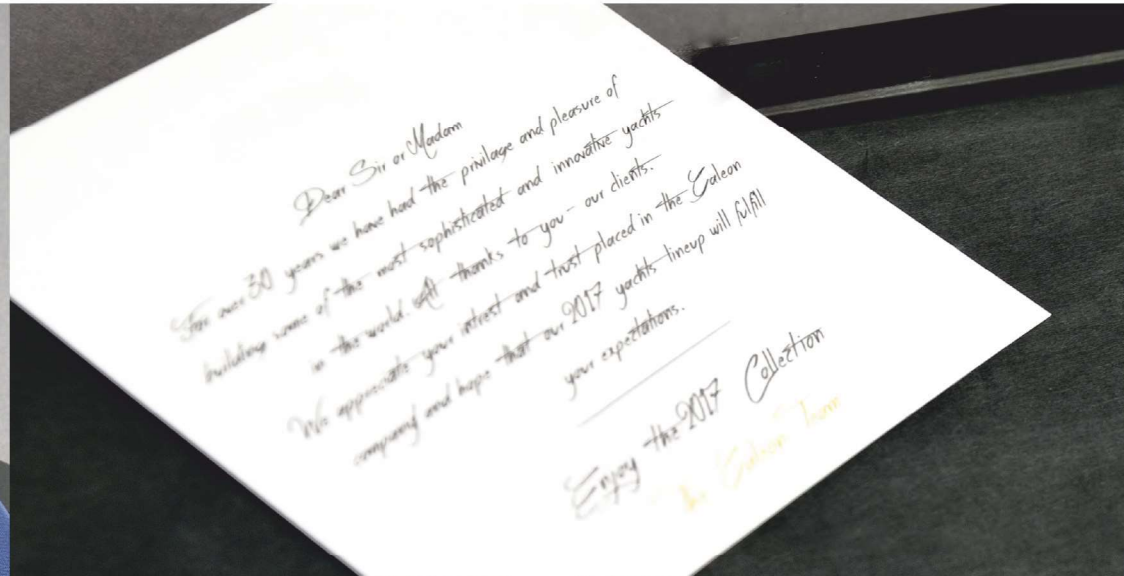
We openly communicate to our external environment our decisions, actions and reasons by which we are guided in mutual relations. We grant access for our employees to all information they need to properly perform their duties, by clearly defining their rights and our requirements towards them.

TRANSPARENCY
RESPECT
COOPERATION



03

ALBUMY





390 HTC

Galeon 390 HTC offers exciting performance and flawless design as expected from a third generation model. Based on the hull of the successful 380 FLY, the hardtop offers a distinguishable, sporty exterior matched by its quality interior. The sizable glass roof, 390 HTC's most prominent feature, flushes the main deck with natural light and opens with a touch of a button.

With the roof out of the way even sunshine as they cruise along kept space, and can be the retractable sun

With

rdtop variant of the 380 does
in favour of a more
of over the

390 HTC

Galeon 390 HTC offers exciting performance and flawless design as expected from a third generation model. Based on the hull of the successful 380 FLY, the hardtop offers a distinguishable, sporty exterior matched by its quality interior. The sizable glass roof, 390 HTC's most prominent feature, flushes the main deck with natural light and opens with a touch of a button.

With the roof out of the way even sunshine as they cruise along kept space, and can be the retractable sun

With

rdtop variant of the 380 does
in favour of a more d
of over the

390 HTC

Galeon 390 HTC offers exciting performance and flawless design as expected from a third generation model. Based on the hull of the successful 380 FLY, the hardtop offers a distinguishable, sporty exterior matched by its quality interior. The sizable glass roof, 390 HTC's most prominent feature, flushes the main deck with natural light and opens with a touch of a button.

With the roof out of the way even sunshine as they cruise along kept space, and can be the retractable sun

With

rdtop variant of the 380 does
in favour of a more d
of over the





Jeziora kaszubskie



Andrzej Iaszyński, urodzony w 1964 roku, jest z wykształcenia ekonomistą. Fotografuje z jego pasją, która z czasem przerodziła się w obsesję. Zapisuje się fotografami wieloformatową, a w kręgu jego zainteresowań znajdują się przede wszystkim architektura i krajobraz. Swój prace prezentował na wystawach w kraju i za granicą. Jest autorem oraz wydawcą albumów o Islandii (2000), Sopotu (2001, 2007, 2008).

Jeziora kaszubskie część I

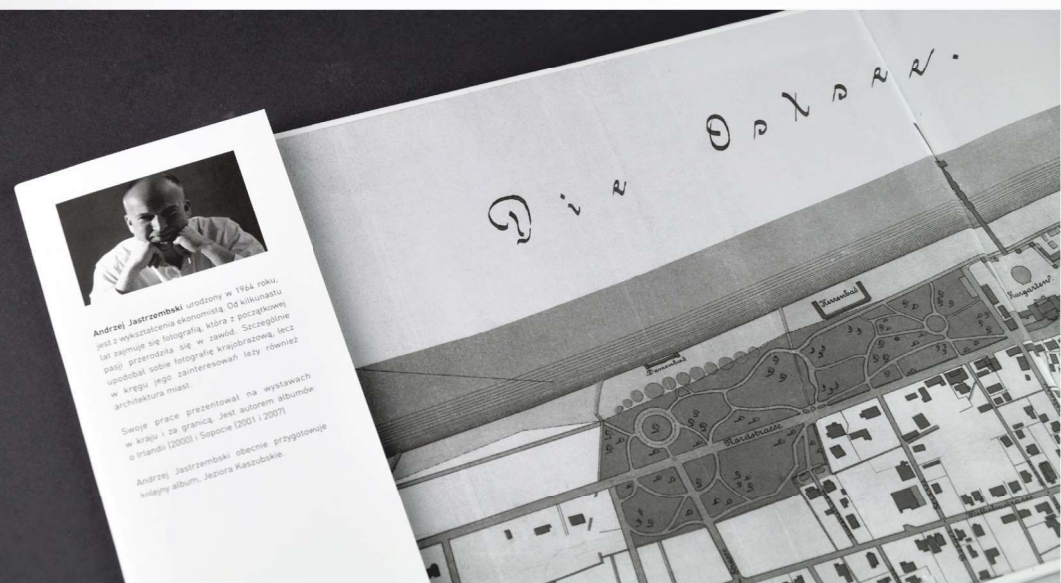
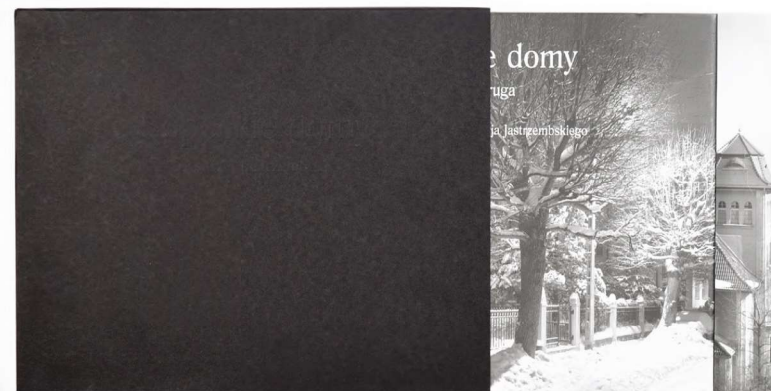
Album fotografii Andrzeja Jastrzebskiego

Nową publikacją przygotowaną przez Andrzeja Jastrzębskiego jest album *Jazyna kaszubska* (złoty 1). Układa się on dwukrotnie na przestrzeni latopisa i gładzi 2011 roku. Autorem pracy jest ten tematami od idyll, utworzonej na tradycyjnym folklorystycznym kaszubskim pieśni o różnych porach dnia i roku. Poca to obejmują najbardziej znaną piosenkę kaszubską – *Włóczykiew* i tak zwane *Kółko Raduńskie* – oraz związane z ręką kulturową i historyczną kaszubiści obywateli. Opieka zdatni czytelnicy znowu w kaszubski również spracowania dwie duże, składane mapy, które składają tematy prezentowane na zdjęciach. Zawarte w albumie podpisy zdjęć i dłuższe teksty układa się w trzech wersjach językowych: polskiej, angielskiej i kaszubskiej.

Album będzie miał 144 strony. Przewodniony przez wydawcę nakład to 3000 egzemplarzy.



221,3 m n.p.m. wznosi się Góra Sobótka. W zamierzchłych czasach, w wigilię Świętego Józefa, z szczytu góry rozciągały się nad doliną i okolicznymi wioskami widoki niezwykłe, nie takie, jakie widzimy dzisiaj. Wówczas, w dniu 23 września, w godzinach wieczornych, widać było nie tylko dolinę, ale i całe miasto. Wówczas, w dniu 23 września, w godzinach wieczornych, widać było nie tylko dolinę, ale i całe miasto. Wówczas, w dniu 23 września, w godzinach wieczornych, widać było nie tylko dolinę, ale i całe miasto.



Andrzej Jastrzembski urodzony w 1964 roku, jest z wykształcenia ekonomistą. Od kilkunastu lat zajmuje się fotografią, która z początkowej fazy, przeszła się w zawiód. Szczególnie upodobał sobie fotografie krajobrazu, lecz w kręgu jego zainteresowań były również architektura miast.

Swoje prace prezentował na wystawach w kraju i za granicą. Jest autorem albumów o Irlandii (2000) i Sopocie (2001 i 2007).

Andrzej Jastrzembski obecnie przygotowuje kolejny album, Jeziora Kaszubskie.

ego 29

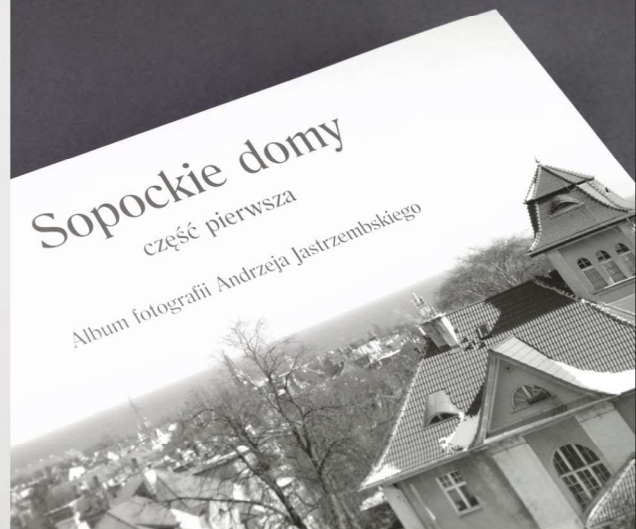
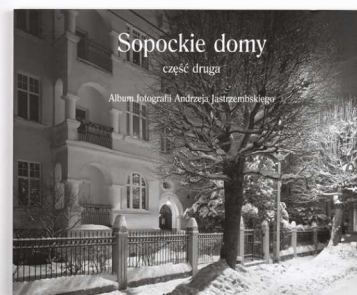
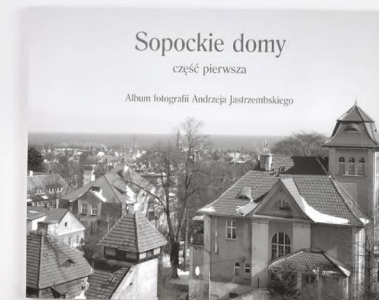
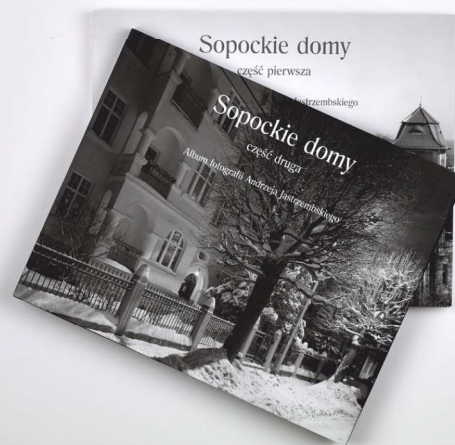
Rok 1893
t Felix Dost

zała firma Felixa
w Sopocie, między

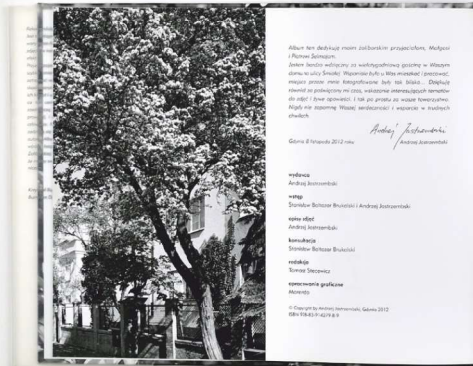
ch planach dawniej-
dowlany i właściciel
architekta, można więc
niej tuż przed wybuchem

został zahamowany. Dost
papierami wartościowymi,

na powiedzieć o zbudowanych
osy są nadal mało znane. Wierny,
ponad 50 lat.

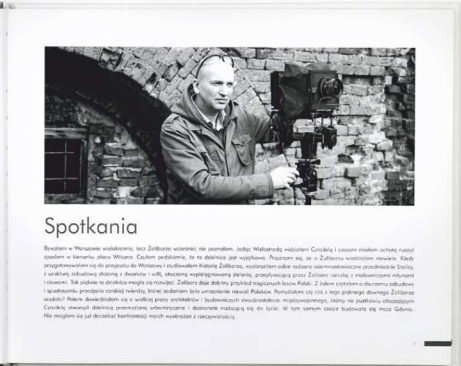
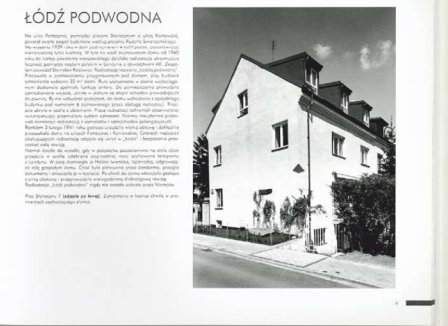


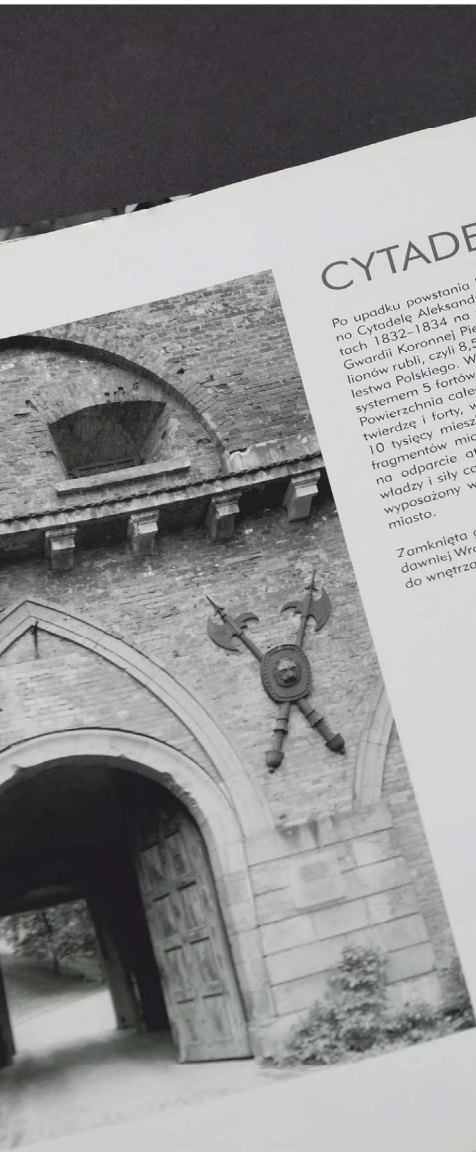
ŻOLIBÓRZ
W FOTOGRAFII ANDRZEJA JASTRZEMBSKIEGO



Gdynia, 8 listopada 2012 roku

© Copyright by Andrzej Jędrzejewski, Gdańsk 2017
ISBN 978-83-946279-8-9

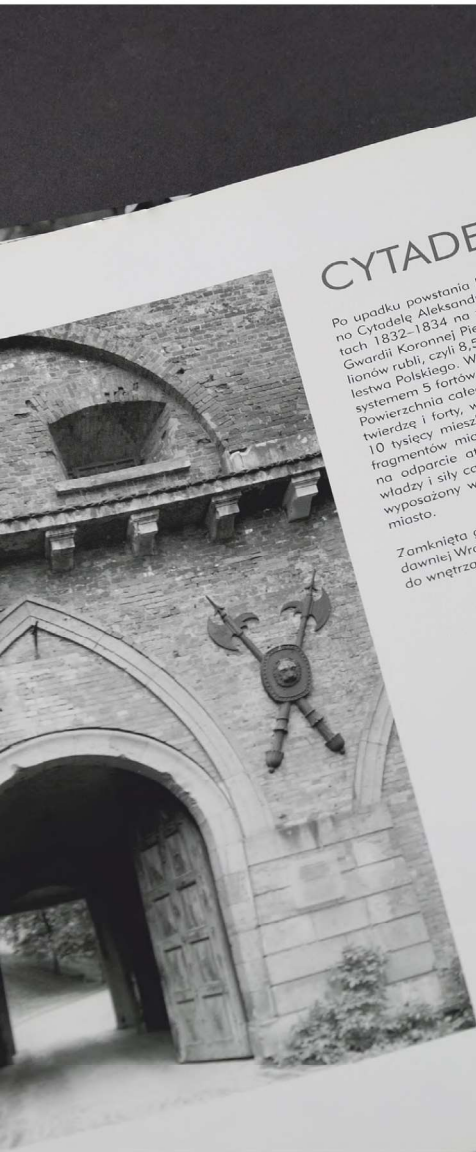
[illegible][illegible]



CYTADELA

Po upadku powstania listopadowego decyzją cara Mikołaja I wybudowano Cytadelę Aleksandrowską, zwaną później Warszawską. Powstała w latach 1832–1834 na terenie obejmującym między innymi dawne kaszary Gwardii Koronnej Piechoty, które wyczerpały, obciążono Warszawę i skarb Królestwa Polskiego. W późniejszych latach Cytadelę dodatkowo wzmocniono systemem 5 fortów zewnętrznych oraz przyczółkiem mostowym na Pradze. Powierzchnia całego zespołu fortecznego wynosiła ponad 67 ha. Budując i fortyfikując, wyburzono jednocześnie zniszczono jeden z piękniejszych fragmentów miasta. Cytadela, mająca w rzeczywistości niewielkie szanse na odparcie ataku regularnej armii, była przede wszystkim symbolem władzy i siły carskiej Rosji. Stacjonujący w niej kilkudziesięciu garnizon był wyposażony w kilkadziesiąt armat wycelowanych w większość w niepokorne miasto.

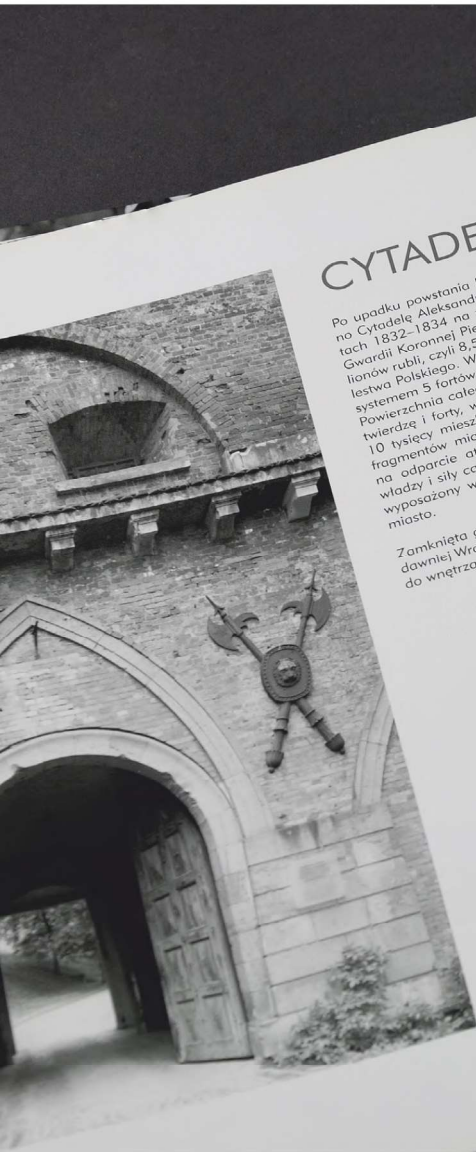
Zamknięta gotyckim ostrołukiem Brama Bielańska (zobacz obok), zwana dawniej Wrotami Michajłowskimi, jest jedną z czterech bram prowadzących do wnętrza Cytadeli.



CYTADELA

Po upadku powstania listopadowego decyzją cara Mikołaja I wybudowano Cytadelę Aleksandrowską, zwaną później Warszawską. Powstała w latach 1832–1834 na terenie obejmującym między innymi dawne kaszary Gwardii Koronnej Piechoty. Kosztami budowy, które wyniosły ponad 11 milionów rubli, czyli 8,5 tony czystego złota, obciążono Warszawę i skarb Królestwa Polskiego. W późniejszych latach Cytadelę dodatkowo wzmocniono systemem 5 fortów zewnętrznych oraz przyczółkiem mostowym na Pradze. Powierzchnia całego zespołu fortecznego wynosiła ponad 67 ha. Budując twierdzę i forty, wyburzono potężnego zniszczonego przez powstanie fragmentu miasta. Cytadela, mająca w rzeczywistości niewielkie szanse na odparcie ataku regularnej armii, była przede wszystkim symbolem władzy i siły carskiej Rosji. Stacjonujący w niej kilkutyśięcny garnizon był wyposażony w kilkadziesiąt armat wycelowanych w większość w niepokorne miasto.

Zamknięta gotyckim ostrołukiem Brama Bielańska (złazie obok), zwana dawniej Wrotami Michajłowskimi, jest jedną z czterech bram prowadzących do wnętrza Cytadeli.



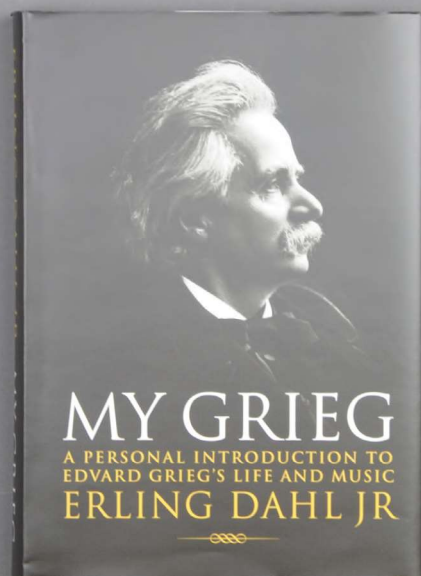
CYTADELA

Po upadku powstania listopadowego decyzją cara Mikołaja I wybudowano Cytadelę Aleksandrowską, zwaną później Warszawską. Powstała w latach 1832–1834 na terenie obejmującym między innymi dawne kaszary Gwardii Koronnej Piechoty. Kosztami budowy, które wyniosły ponad 11 milionów rubli, czyli 8,5 tony czystego złota, obciążono Warszawę i skarb Królestwa Polskiego. W późniejszych latach Cytadelę dodatkowo wzmocniono systemem 5 fortów zewnętrznych oraz przyczółkiem mostowym na Pradze. Powierzchnia całego zespołu fortecznego wynosiła ponad 67 ha. Budując twierdzę i forty, wyburzono potężnego zniszczonego przez powstanie fragmentu miasta. Cytadela, mająca w rzeczywistości niewielkie szanse na odparcie ataku regularnej armii, była przede wszystkim symbolem władzy i siły carskiej Rosji. Stacjonujący w niej kilkutyśięcny garnizon był wyposażony w kilkadziesiąt armat wycelowanych w większość w niepokorne miasto.

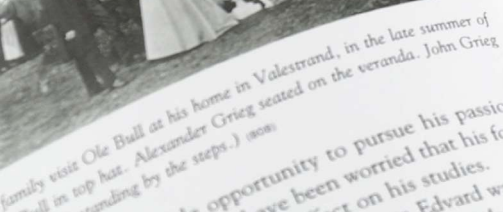
Zamknięta gotyckim ostrołukiem Brama Bielańska (złazie obok), zwana dawniej Wrotami Michajłowskimi, jest jedną z czterech bram prowadzących do wnętrza Cytadeli.







ERLING DAHL JR.
My Grieg
A personal introduction
to his life and music
—○○○—



dom and given ample opportunity to pursue his passion for music. They do not appear to have been worried that his focus on musical activities had an adverse effect on his studies. At their summer residence, Landås Manor, Edvard was allowed to set up his first 'composer's hut' in the henhouse, where he ut-tered and noted down his first compositions. It was when Ole Bull family was quoted at the beginning of this chapter. words by Norwegian standards, most of the fam-ily associated with one another in some way. Edvard, associated with one another in some way. Alexander Grieg, was chair-Edvard Grieg

[illegible]

"MY FIRST SUCCESS."
 "I have been strongly urged
 to write about my first
 success! The task appears
 complicated that I
 most tempted to
 would be my first
 I got through
 prize unscathed
 subject puts
 in many
 which
 one
 at

First page of manuscript of Edward Grieg's delightful and
First Success (1898)

summer day at Landås a rider on a gallop
the road below. He drew near, reined in
leaped off. It was that fairy tale idol of
never before seen: it was Ole Bull.
didn't like the fact that this god, who
acted as if he were a mere mortal,
smilingly greeted us all. I remember
touched mine, something like a
the god began to tell jokes
— that he

WEDDING DAY AT TROLDHAUGEN

Among the many gems of lyric pieces that stemmed from Grieg's hand, *Wedding Day at Troldhaugen* is the icing on the cake. This piece contains the whole of Grieg's rhythmic and melodic exuberance, coupled with a contemplative, romantic atmosphere only he could achieve. The piece opens with the plink of a fork against a wineglass forcefully calling us to attention:



Mass dealer and collector among Carl B. (1829-1897) in Berlin.

From this opening the music rises along with *tempesto*. Although it gives the impression of being an extremely virtuosic piece, it is so well written for the instrument that it does not require extreme technical ability.

The piece is in traditional ABA form. The middle section contains a calm passage with a pastoral feel. Simple descending themes are tried out first high up then lower down, with a variety of harmonic colouring, reflecting twenty-five years of artistic and musical partnership. Then the A section returns and the whole piece ends in *recanto*.

Wedding Day at Trondheim was composed in the summer of 1896, and was originally a musical greeting to Nancy Grierson, a dear friend of the Griegs in Bergen, to mark her 37th birthday. They had a special book made with a birthday greeting, with the opening bars of the piece on the front page. The original title was *Op. 36, Hælsning til en venninde*.

When the piece was to be published the following year as the final piece in *Lyric Pieces VIII*, op. 65, Grieg and his publishers agreed to give it the appealing title *Wedding Day at Trondheim*. This referred of course to Nira and Edvard's silver wedding anni-

Nina and Edward had arranged a silver wedding celebration, but it looked set to be a chilly affair. The spring and early summer of 1892 were, not uncommonly for Bergen, extremely wet and cold. But on 10 June the weather changed; the cold, damp period gave way to mild summer warmth and brightness.

On the morning of their anniversary, Nina and Edvard awoke to the sounds of a beautiful chorale playing. The Bergen Military Band had taken their places just below the veranda at Trøld-

hangers, and at 6 am sharp they opened with *Eiv Jette* they and

Grig jumped out of bed, grabbed a dressing gown and rushed downstairs to greet the musicians. When he got to the sitting room, a strange sight met his eyes. Frants Beyer was standing smiling in the middle of a sea of flowers. Somebody was placing a brand-new Steiner grand in the room. Grig's friend,



Craig's Suezway grand was a present from friends in Bergen to mark Nina and Edward's silver wedding on 11 June 1892.

LYRICAL TONES FROM THE VILLA



Resisting pressure to change. The...

LYRICAL TONES FROM THE VILLA

THE SHEER BEAUTY and peace of Trübschaugen inspired Celang's creativity. As it turned out, the material for "twenty-four symphonies and twenty-seven operas" did not take shape as symphonies or operas, but as the many lively pieces, songs and other *folklore songs* which he composed on Trübschaugen in the course

During his first year at Trollhaugen Grieg produced a new volume of *Lyric Pieces* – the third in the series. Volume III paints a subtle panorama of the time, the place and the atmosphere. The *cavatina* piece, *Butterfly*, is as vivid in its melodic shape as

The second piece may be called a self-portrait. We can be sure that Grieg felt like a Solitary Traveler in the Black Norwegian cultural landscape of this day. He had bitter memories of his years in the capital city, Oslo, where there was little interest in establishing

The piece opens with a descending theme in a minor key, which Grieg transforms to the major. This is repeated higher and lower

and with varying intensity, illustrating his repeated attempts to get through to people and win acceptance for authentic music. The piece closes in introverted loneliness with a final harmonic tension in the minor.



Edik Wrenskildt: Edvard Grieg in a Norwegian landscape (1922). Today the picture is on display at the Grieghallen concert hall in Bergen. www.grieghallen.no



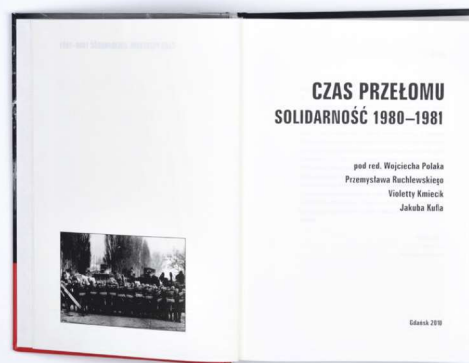
Jubileusz 20-lecia

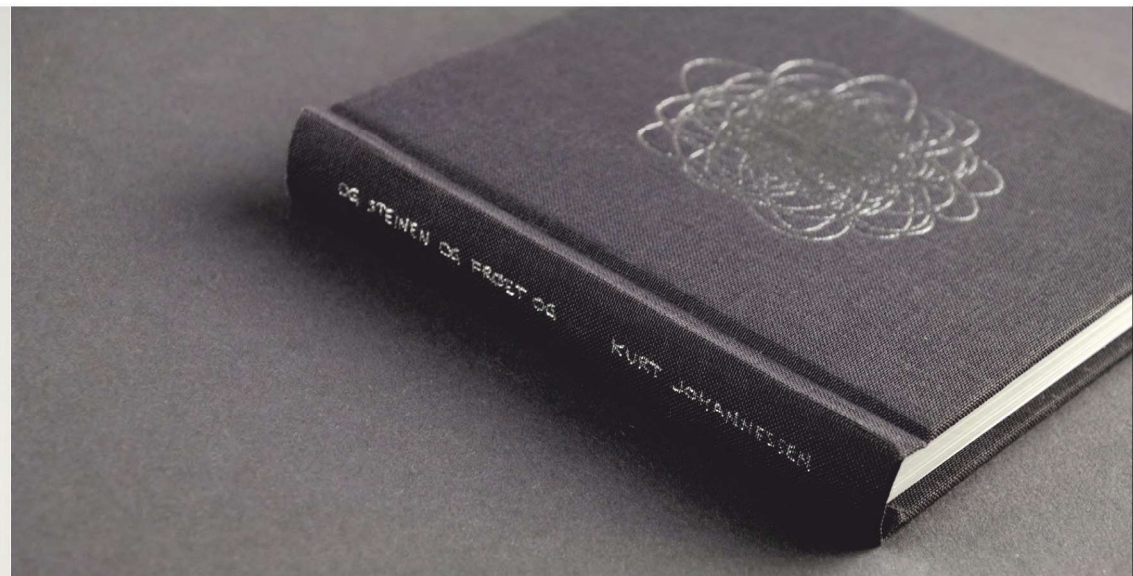
ALBUM WSPOMNIEN



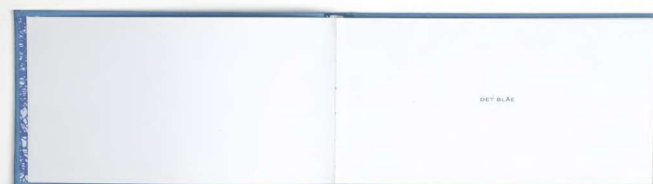
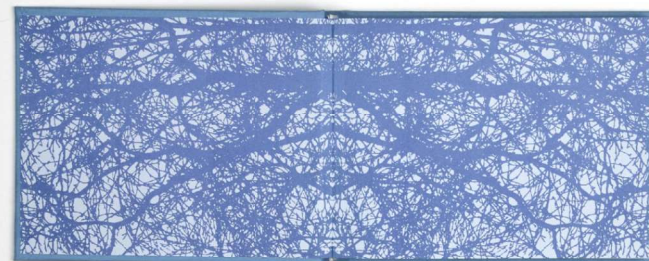
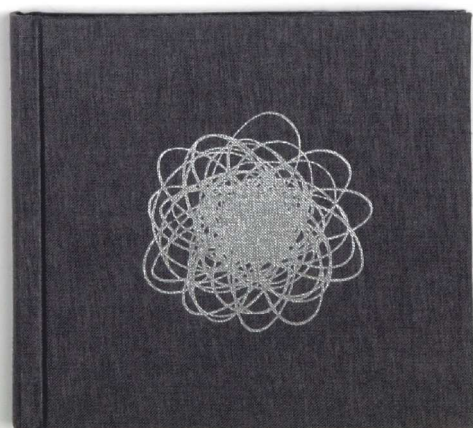
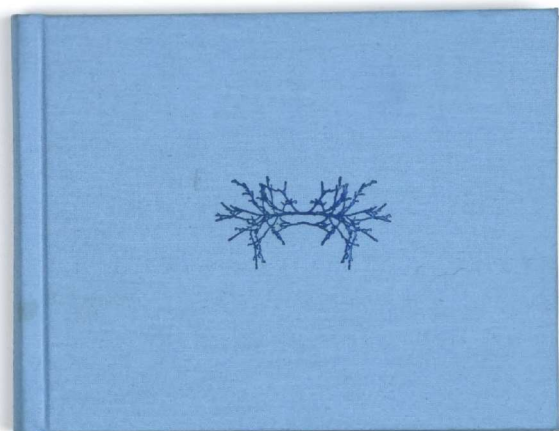
04

OPRAWA
TWARDA

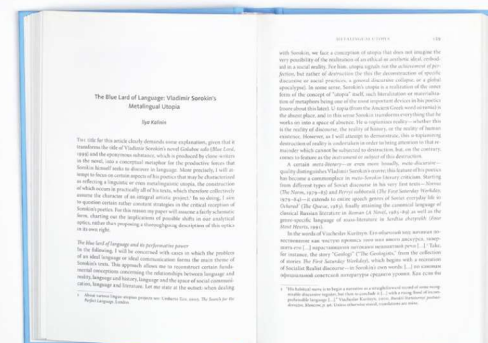












05

**OPRAWA
MIĘKKA / NICI / KLEJ**

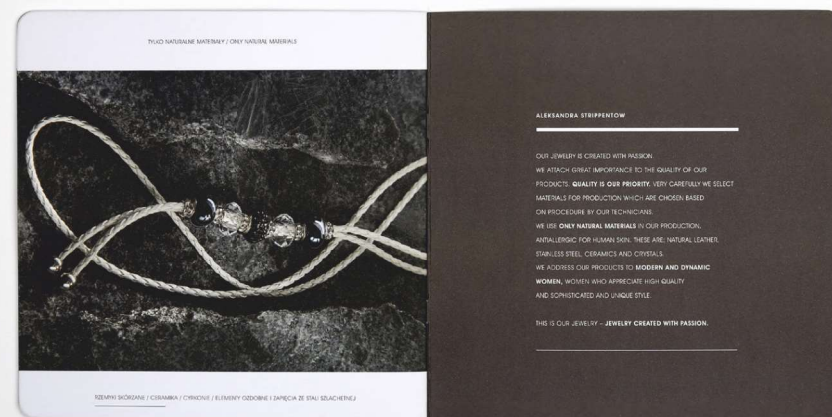


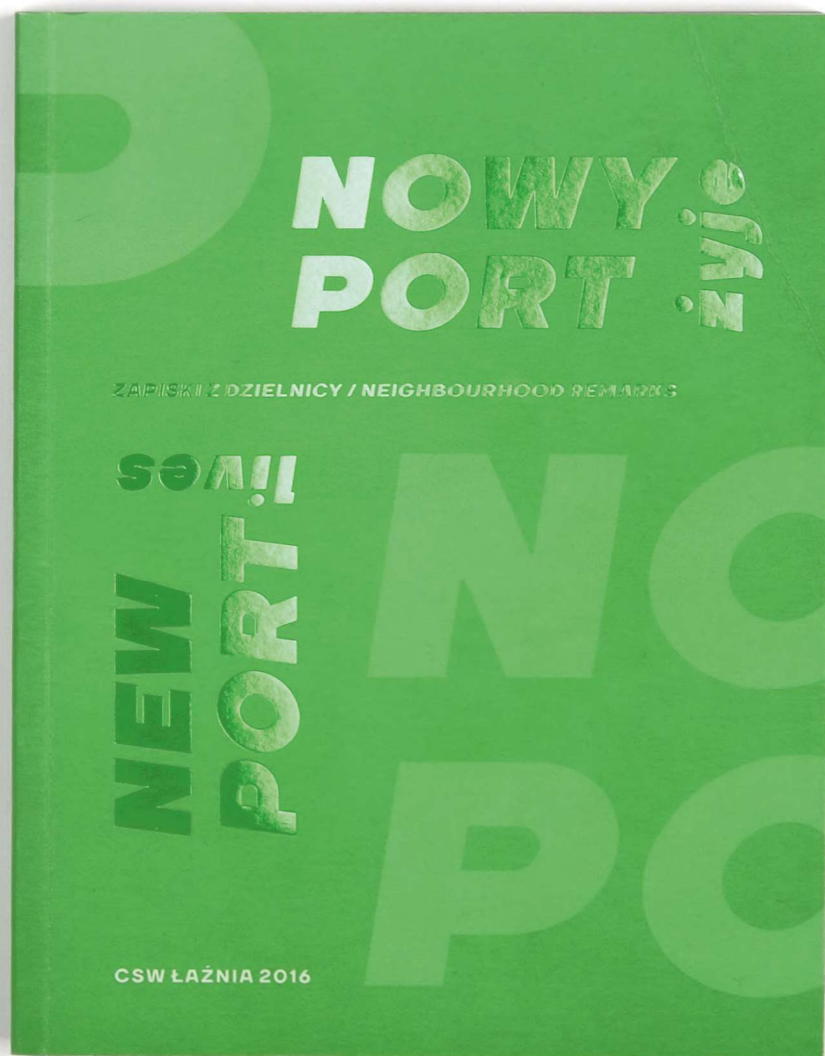














Zapraszamy do współpracy.



Geodetów 8
80-298 Gdańsk
tel. 58 344-04-83 / +48 512-295-765
info@normex.pl

www.normex.pl